

Tydzień I

Medytacja 5

Bóg zapewnia o swojej obecności i działaniu

(Mt 14, 22-32)

Słowo:

Zaraz też przynaglił uczniów, żeby wsiedli do łodzi i wyprzedzili Go na drugi brzeg, zanim odprawi tłumy. Gdy to uczynił, wyszedł sam jeden na górę, aby się modlić. Wieczór zapadł, a On sam tam przebywał. Łódź zaś była już sporo stadiów oddalona od brzegu, miotana falami, bo wiatr był przeciwny. Lecz o czwartej straży nocnej przyszedł do nich, krocząc po jeziorze. Uczniowie, zobaczywszy Go kroczącego po jeziorze, zlekli się myśląc, że to zjawą, i ze strachu krzyknęli. Jezus zaraz przemówił do nich: «Odwagi! Ja jestem, nie bójcie się!» Na to odezwał się Piotr: «Panie, jeśli to Ty jesteś, każ mi przyjść do siebie po wodzie!» A On rzekł: «Przyjdź!» Piotr wyszedł z łodzi, i krocząc po wodzie, przyszedł do Jezusa. Lecz na widok silnego wiatru uląkł się i gdy zaczął tonąć, krzyknął: «Panie, ratuj mnie!» Jezus natychmiast wyciągnął rękę i chwycił go, mówiąc: «Czemu zwątpiłeś, małej wiary?» Gdy wsiedli do łodzi, wiatr się uciszył. Ci zaś, którzy byli w łodzi, upadli przed Nim, mówiąc: «Prawdziwie jesteś Synem Bożym».

Modlitwa zwyczajna:

Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Pomyśl jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia, poprowadzenia Cię przez modlitwę, tak aby była ona jak najbardziej owocna dla Ciebie i miła Bogu:
Proszę Cię, Panie, Boże mój, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Twojego Boskiego Majestatu.

Wchodząc w modlitwę przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać (zaangażuj swoją wyobraźnię).

Obraz do medytacji:

Piotr kroczący po jeziorze w stronę Jezusa.

Prośba o owoc modlitwy:

Poproś teraz Pana o owoc modlitwy; o dostrzeżenie obecności i działania Boga w moim życiu.

Puncta do medytacji:

1. „Wyszedł sam jeden na górę, aby się modlić”. Jezus bardzo kocha wszystkich ludzi i bardzo kocha mnie. Taką samą miłością obdarza nas Bóg Ojciec. Rozmowa z Bogiem w czasie modlitwy to spotkanie z życiodajną miłością Ojca niebieskiego.

Kiedy ostatnio odszedłem od tłumu, aby się modlić? Kiedy, mimo zmęczenia, niedostatku wolnego czasu, podjąłem trud modlitwy? Czy moje serce tęskni do spotkania z Bogiem, do bycia z nim sam na sam, do trwania w Jego obecności?

2. „O czwartej straży nocnej przyszedł do nich”. Bóg działa w moim życiu przez modlitwę, pozwala mi dostrzec swoją Obecność.

Spróbuję znaleźć i zatrzymać się na jednej lub dwóch takich sytuacjach, kiedy działanie Boże w moim życiu było wyraźne i namacalne.

3. „A On rzekł: «Przyjdź»”. Jezus odpowiada na pragnienie Piotra. Wzywa go do siebie. Ma taką moc – ta moc pochodzi z modlitwy, ze spotkania z Jego Ojcem. I Piotr idzie. Bo Bóg jest miłością, jest relacją i do tej relacji zaprasza także i nas.

Jeśli chcę prowadzić ludzi do Boga, to sam muszę dbać o tę miłość, o relację z Nim.

Jeśli moja modlitwa będzie sporadyczna, będę mógł dać im tylko siebie. A to o wiele za mało, by spełnić pragnienia innych ludzi, szczególnie pragnienie spotkania Boga.

4. „Prawdziwie jesteście Synem Bożym”. Uczniowie dostrzegli w Jezusie Boga. To była Jego tożsamość. Prawdziwa tożsamość, prawdziwa godność człowieka pochodzi od Boga. Kim jestem w oczach Boga? Prorokiem? Apostołem? Umiłowanym synem, córką? Porozmawiam o tym z Jezusem. Kim dla Niego jestem? I kim On jest dla mnie?

Rozmowa końcowa:

Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia.

Bądź szczery przed Panem. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie - jak przyjaciel z Przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy "Ojcze nasz".